

Stulecie Osadnictwa Polskiego w Albercie winniśmy obchodzić 10 lat wcześniej!!!

Pierwszy Polak, Wincenty Miniszewski osiedlił się w Albercie już w r. 1885

W roku 1995 Polonia w Albercie obchodziła 100-lecie swoich dziejów. Za pierwszego znanego z nazwiska Polaka, który się osiedlił w Albercie, uznano - zgodnie z relacją ks. Antoniego Sylli, pierwszego kronikarza Polonii albertańskiej - Stanisława Banacha. Liczna rodzina Banachów przybyła w r. 1895 na stały pobyt do Strathcony (obecnie południowa część Edmontonu) i wkrótce osiadła na roli w środkowej Albercie.

Banach nie był pierwszym imigrantem polskiego pochodzenia, który „postawił stopę” na albertańskiej ziemi. Pierwszym był prawdopodobnie Charles Horetzky (Karol Horecki), jeden z najstarszych kanadyjskich fotografów i eksploratorów Zachodniej Kanady. Charles był synem Szkotki i Feliksa Horeckiego, swego czasu dość znanego w Europie gitarzysty. Przybył on na tereny nazwane później Albertą ze sławną ekspedycją Sandforda Fleminga w r. 1872. Potem prowadził badania topograficzne nad trasą kolei CPR. Notabene wybitny kanadyjski eksplorator Frank Moberly, biorący udział w tej samej ekspedycji Fleminga, też miał matkę Polkę - Marię Foch z Petersburga. Horecki i Moberly jednakże tylko czasowo przebywali na ziemi albertańskiej.

Osiedlił się natomiast w Albercie o 10 lat wcześniej od rodziny Banachów inny Polak - Wincenty Miniszewski. Jest to odkrycie Krystyny Łukasiewicz - historyka z Calgary. Opublikowała ona w piśmie *Alberta History* (Winter 1999) obszerny i znakomicie udokumentowany artykuł pt. „Wincenty Miniszewski - żołnierz, policjant, hodowca bydła.” Warto zwrócić uwagę na ten artykuł i przeczytać go w oryginale. Tu dla czytelników „Kulis Polonii” podajemy krótkie streszczenie.

Bohaterem wspomnianego artykułu jest Polak urodzony we wsi Komorowo (parafia Lipno - około 150 km na północ od Warszawy). Ojciec jego trudnił się górnictwem. Sam Wincenty Miniszewski przywędrował do Medicine Hat w lecie 1885 r. z oddziałem Północno-Zachodniej Policji Konnej, mając już za sobą pełną przygodę/przeszość. Opuścił on rodzinną wioskę jako młody chłopak, przypuszczalnie około 1874 r., może w obawie przed powołaniem do armii rosyjskiej.

W listopadzie 1875 roku 19-letni Wincenty zaciągnął się do armii amerykańskiej, podpisując 5-letni kontrakt. Prawie całe 5 lat spędził w bazie wojskowej w Nowym Meksyku, gdzie był robotnikiem, pielęgniarzem w szpitalu i wreszcie piekaczem. Dosłużył się w listopadzie 1880 roku stopnia sierżanta i od razu podpisał

kontrakt na pozostanie w wojsku przez następne 5 lat. Jego jednostka została skierowana do Fort Lewis w Colorado. Tam Miniszewski był szefem piekarni, ale po roku z niejasnych przyczyn został zdegradowany do stopnia szeregowca, potem miał problemy z okiem i został zwolniony z wojska jako niezdolny do służby wojskowej. Wstąpił jednak do wojska jeszcze raz, gdzie indziej. Zdezerterował też z nieznanymi przyczyn.

Uciekł do Kanady, gdzie został przyjęty do Policji Konnej w Fort Osborne koło Winnipegu w maju 1885 i tegoż roku znalazł się w Medicine Hat, gdzie zajmował się patrolowaniem odcinka od Cypress Hills do granicy Stanów Zjednoczonych. Na tych terenach zdarzał się przemyt alkoholu oraz kradzieże bydła i koni. Miniszewski był również operatorem promu na rzece South Saskatchewan. Prom należał do policji. W braku mostu była to jedyna możliwość przekroczenia rzeki zarówno dla policji jak i ludności cywilnej.

Miniszewski ożenił się z Catherine Hurley. Najpierw z tego małżeństwa urodziły się dwie córki bliźniaczki w r.1887, następnie syn w r.1891, a potem jeszcze dwie młodsze córki. W roku 1892 Miniszewski zwolnił się ze służby. Hodował bydło i zajmował się ogrodnictwem. Na miejscowych wystawach rolniczych otrzymywał nagrody. Jego żona też zdobywała nagrody za swój drób i masło. W r. 1904 otrzymał tytuł własności następnej działki (pół sekcji) w Finn's Lake, gdzie zbudował solidny dom, który przetrwał do niedawna. Przez kilka lat prowadził hodowlę krów mlecznych. Widocznie jednak trudne warunki gospodarowania na suchych terenach nie przynosiły wielkich dochodów, gdyż w r. 1904 nasz bohater wziął posadę nocnego policjanta w Medicine Hat.

Wincenty Miniszewski był aktywnym członkiem miejscowej społeczności. Należał do kilku organizacji rolniczych i społecznych. Brał udział w akcjach dobroczynnych. Był postacią kolorową. Ubarwiał w opowiadaniach swoje własne życie, nie zawsze zgodnie z prawdą. Ludzie go lubili. Zmarł na gruźlicę w r. 1910 w wieku lat 54. Ta sama choroba była przyczyną przedwczesnej śmierci jego syna i jednej z córek. Syn był znanym hodowcą bydła w okolicy.

Rodzina Miniszewskich weszła do historii Medicine Hat. Autorce artykułu p. Krystynie można tylko wyrazić wdzięczność za dużą pracę, jaką włożyła w jego przygotowanie.

Streszcza Joanna C. Matejko